

## Etniczność i asymilacja po obu stronach Atlantyku

Prezentowany artykuł stanowi przyczynek do dyskusji na temat różnic w pojmowaniu „etniczności” oraz „asymilacji” w państwach europejskich i w Ameryce Północnej. Odmienne kształtowanie się narodów europejskich oraz społeczeństwa amerykańskiego, a także inne – po obu stronach Atlantyku – doświadczenia historyczne, społeczne i polityczne wpłynęły na sposób definiowania grup uznawanych za mniejszości etniczne. Jednak porównanie obu tych spojrzeń pozwala na postawienie pytań: „Kto faktycznie tworzy te grupy?”, „Jakie są przyczyny rozróżniania ich jako etniczne?” oraz „W jakim zakresie tzw. społeczności dominujące wpływają na procesy asymilacji członków omawianych grup?”

*Etniczność* to jedno z najczęściej stosowanych pojęć podczas opisywania współczesnej rzeczywistości. Trudność w precyzyjnym jego zdefiniowaniu wynika z szerokiego i różnorodnego semantycznie zastosowania w wielu dyscyplinach nauk humanistycznych. Sensu largo zawierają one cały wachlarz zjawisk: od kwestii samoidentyfikacji jednostki do pewnych działań zbiorowych wynikających z tworzenia wspólnych dla danej grupy przekonań i wartości.

Istniejące definicje prawne, psychologiczne, filozoficzne czy społeczne wyróżniają dwa podstawowe kryteria przynależności do grupy etnicznej. Pierwsze z nich, tzw. obiektywne, zakłada, że o przynależności do danej grupy decydują czynniki niezależne od woli konkretnych osób, takie jak pochodzenie, wychowanie w określonej tradycji narodowej czy kulturowanie zwyczajów związanych z konkretnym kręgiem kulturowym. Drugie, zwane subiektywnym, zakłada, że identyfikacja z grupą jest wyłącznie wynikiem woli danej osoby. Decydujący w tym wypadku będzie zatem stan świadomości i samoidentyfikacja.

W badaniach nad specyfiką kształtowania się tożsamości w środowiskach wielu mniejszości oba te kryteria znajdują zastosowanie, ale nie są jedynymi warunkującymi poczucie więzi lub jej braku z jakąś wybraną zbiorowością. Przynależność do danej grupy etnicznej często jest również określana przez odrębność religijną i językową, przy czym oba te elementy nie muszą występować jednocześnie<sup>1</sup>. Niemniej są postrzegane jako wyróżniki danej społeczności, zwłaszcza w miejscach, gdzie funkcjonują liczne zbiorowości etniczne o zbliżonej kulturze i tradycji, np. na terenach pogranicza.

Wieloaspektowość zagadnienia etniczności podkreśla dodatkowo fakt, iż nie może być ono analizowane z pominięciem kontekstu społecznego. Etniczność jest bowiem cechą danej zbiorowości, funkcjonującej w określonym miejscu i czasie. Jest zwykle uzależnio-

<sup>1</sup> Jednym z najważniejszych kryteriów przynależności do społeczności tatarskiej w Polsce (poza wspólnym pochodzeniem) jest religia – islam, podczas gdy dla Romów wyznacznikiem przynależności etnicznej jest język i tradycja. Przez pryzmat wspólnoty religijnej i językowej swą identyfikację narodową określają także Żydzi.

na od rodzaju oraz częstotliwości interakcji zachodzących zarówno pomiędzy członkami danej grupy, jak i przedstawicielami innych środowisk. Na jej rodzaj oraz specyfikę wpływa także samoświadomość odrębności wśród członków. Dynamiczny charakter tego zjawiska powoduje, iż ta sama grupa może nasilać lub zmniejszać swoje poczucie odrębności, które warunkować będzie sytuacja społeczna czy polityczna. Badana grupa może w odmiennych warunkach podkreślać lub ukrywać swą odmienność<sup>2</sup>. Nie można zatem mówić o etniczności na przykładzie jednej osoby ani też jednej hermetycznie zamkniętej i wyizolowanej zbiorowości. Procesy kształtujące odmienności etniczne, podobnie jak procesy asymilacji, mają zawsze charakter dwukierunkowy. Korelacja wielu elementów współtworzących daną rzeczywistość polityczną i społeczną, a nawet gospodarczą, kształtuje obraz danej zbiorowości.

Pojęcie *grupy etnicznej* będzie zatem rozpatrywane jako wieloznaczne. Przynależność do takiej grupy może wynikać z przesłanek obiektywnych (tradycja, język, religia) oraz subiektywnych (dobrowolna i świadoma chęć współtworzenia społeczności). W socjologii poprzez termin *grupa etniczna* określa się – *sensu stricte* – grupy o niższym stopniu zorganizowania, które pomimo rodowodu migracyjnego nie stanowią części ukształtowanego narodu, lub – *sensu largo* – różnorakie formy zbiorowości, od plemion po ukształtowane w pełni i dojrzałe narody<sup>3</sup>. Podobnie jak przy analizie zagadnienia etniczności, tak i przy precyzowaniu terminu *grupa etniczna* musimy brać pod uwagę kontekst, w jakim pojawia się on w naukach społecznych. Pod pojęciem tym rozumiemy często grupy kulturowe, religijne czy też zamieszkujące określone terytorium. Odnosi się ono zwykle do relacji my-obcy, bez względu na to, kto w danej sytuacji jest „obcym”. Grupa etniczna bowiem nie tylko powinna sama uważać się za odrębną, ale również być za taką uważana przez innych<sup>4</sup>.

Do najistotniejszych cech wpływających na postrzeganie danej zbiorowości jako grupy etnicznej zalicza się:

1. odmienność kultury – języka, religii, obyczajów;
2. typową jedynie dla niej genealogię historyczną, postrzeganą w kategoriach wspólnoty dziejów lub wspólnoty biologiczno-rasowej;
3. cechy osobowości charakterystyczne dla jej przedstawicieli i wyróżniające ich na tle zbiorowości koegzystujących w danym środowisku;
4. zajmowanie mniej (w przypadku ludów nomadycznych) lub bardziej (w przypadku ludów osiadłych) określonego terytorium<sup>5</sup>.

Podobnie jak pojęcie etniczności, tak i pojęcie grupy etnicznej winno być zawsze rozpatrywane w kontekście innych grup społecznych. Grupa etniczna nie może bowiem istnieć i funkcjonować w izolacji. Do jej wyodrębnienia, rozwoju i analizy badawczej zawsze

<sup>2</sup> Udowodniły to wyniki spisu powszechnego przeprowadzonego w Polsce w 2002 roku. L. Adamczuk, *Koncepcje metodologiczne badania „narodowości” w polskich spisach powszechnych (1921–2002)*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, pod red. L. Adamczuka, S. Łodzińskiego, Warszawa 2006, s. 63–87.

<sup>3</sup> E. Michna, *Kwestie etniczno-narodowościowe na pograniczu słowiańszczyzny wschodniej i zachodniej. Ruch rusiński na Słowacji, Ukrainie i w Polsce*, Kraków 2004, s. 16.

<sup>4</sup> E. Nowicka, *Przyczynek do teorii etnicznych mniejszości*, [w:] *Założenia teorii asymilacji*, pod red. H. Kubiaka, A.K. Palucha, Warszawa 1980, s. 105–126.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 106.

potrzebne jest ujęcie oparte na konfrontacji ze środowiskiem, które ją otacza. Postrzeganie swojej odmienności wynika właśnie z faktu porównania „siebie” z „innymi”. Dzieje się tak zarówno w przypadku jednostki, jak i całej grupy.

Przeświadczenie o własnej odmienności wypływa często z określonego schematu myślenia o sobie lub z ideologii, która jest czynnikiem kreującym oraz integrującym. Może być efektem poczucia własnej wyjątkowości (np. przeświadczenie Żydów, że to oni właśnie są narodem wybranym), doświadczeń historycznych (np. Łemkowie mówiący o sobie jako o mieszkańcach konkretnych ziem, a nie tylko obywatelach państw) czy wreszcie przekonania religijnych (np. Tatarzy uznający się za Polaków mimo wyznawanej religii).

Owo postrzeganie swojej inności jako czegoś wyjątkowego pozwala członkom określonych grup tworzyć i kreować własną tożsamość. Jak zauważa Ewa Nowicka, współczesne zbiorowości etniczne, mechanizmy ich samoidentyfikacji i funkcjonowania w dzisiejszym świecie w coraz mniejszym stopniu przypominają te sprzed ponad stu lat<sup>6</sup>. Zaproponowane przez Józefa Chlebowczyka definicja i sposób postrzegania pojęcia etniczności<sup>7</sup> zostały rozwinięte i wzbogacone przez Urlicha Becka o czynniki warunkujące współczesną rzeczywistość polityczną<sup>8</sup>. Podkreśla on znaczenie więzi etnicznych i rolę, jaką odgrywają one w budowaniu poczucia wspólnoty w świecie ulegającym procesom globalizacji. Prognozuje, że zmieniająca się polityka doprowadzi do silnego odradzania się *etniczności*, który w przeciwieństwie do nacjonalizmu nie będzie dążył do podboju i asymilacji obcych, ale domagał się ekskluzji wszystkich kulturowo wobec niego odmiennych. Według Becka odpowiedzią na procesy zachodzące w czasach drugiej nowoczesności stanie się państwo etniczne<sup>9</sup>.

W Polsce oficjalnie za *grupy etniczne* uważa się: Karaimów, Łemków, Romów (Cyganów) oraz Tatarów<sup>10</sup>.

Terminem, który wymaga kilku słów wyjaśnienia, jest również pojęcie *narodowość* oraz związane z nim określenie *mniejszość narodowa*. Próby sprecyzowania obu budzą wiele kontrowersji wśród przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych – od prawników, poprzez specjalistów nauk społecznych, aż po językoznawców i filologów. Nie istnieją jednoznaczne, powszechnie akceptowane definicje tych terminów. Co więcej, ich zastosowanie oraz kontekst, w jakim pojawiają się w różnych opracowaniach, wywołuje wiele sporów. Zwykle wyraźne wyodrębnienie pojęcia *mniejszość narodowa* z szerokiego kontekstu znaczeniowego pojęcia *mniejszości etnicznej* służy celom praktyczno-badawczym. Struktura narodowości-

<sup>6</sup> E. Nowicka, *Etniczność na sprzedaż i/lub etniczność domowa*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, pod red. L. Adamczuka, S. Łodzińskiego, Warszawa 2006, s. 285–286.

<sup>7</sup> J. Chlebowczyk, *O prawie narodów do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początku XX w.)*, Warszawa 1983.

<sup>8</sup> U. Beck, *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, Warszawa 2005, s. 312–332.

<sup>9</sup> Zwiększona aktywność polityczna oraz domaganie się odmiennych praw i przyznania statusu mniejszości etnicznej lub narodowej są postrzegane przez część politologów jako działania zmierzające w przyszłości od redefinicji własnej tożsamości. Ta zaś prowadzić może do pojawienia się haseł niezależności politycznej grup, które obecnie postrzegane są jako zbiorowości regionalne np. Kaszubi i Ślązacy.

<sup>10</sup> Według Informatora wydanego przez Wydawnictwo Sejmowe w 2003 roku, s. 24–67 oraz ustawy z 6.01.2005 *O mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*, art. 2, p. 4.

ciowa – w wielu przypadkach niemożliwa do opisania jako element wyróżniający – jest bowiem częścią struktury etnicznej.

Próba konkretyzacji pojęć *mniejszość narodowa* i *mniejszość etniczna* została podjęta przy tworzeniu aktualnie obowiązującej ustawy, dotyczącej tych zagadnień. Zawarte w niej przepisy budzą jednak wiele kontrowersji zarówno wśród środowisk mniejszości, jak i prawników oraz urzędników posługujących się tym aktem na co dzień.

Niektóre języki wyraźnie różnicują oba terminy już na gruncie semantyki. I tak dla przykładu Niemcy rozróżniają pojęcia: mniejszości narodowej (odnoszące się do grup etnicznych mających swój „macierzysty” naród zorganizowany w państwo – np. Duńczycy w Szlezewiku), grupy narodowościowej (odnoszące się do grup etnicznych niemających „macierzystego” państwa, np. Fryzowie) oraz ludu (stosowane wobec małych grup autochtonicznych, np. Serbowie Łużyccy)<sup>11</sup>.

Podobnie w języku angielskim istnieją dwa odpowiedniki polskiego słowa naród – *nation* i *people*. Pierwsze z nich określa grupę ludzi związanych ze sobą kulturowo, drugie zaś znaczeniowo jest bliższe polskiemu słowu obywatele – choć nie jest z nim równoznaczne. Słowo *nationality* oznacza natomiast obywatelstwo, a nie – jak mogłoby się zdawać – przynależność narodową<sup>12</sup>. Kolejny termin zapożyczony z języka angielskiego to *primordial*. Mimo trudności w tłumaczeniu na inne języki, oznacza on więź narodową składającą się z trzech wyróżnianych przez socjologów zasadniczych więzi społecznych: naturalnej (tworzącej się spontanicznie w niewielkich zbiorowościach), stanowionej (kształtującej się w wyniku działań prawnych i politycznych organów państwa) oraz zrzeszeniowej (wynikającej z dobrowolnego i świadomego uczestnictwa w zrzeszeniach i organizacjach o charakterze formalnym). *Primordial* eksponuje głównie rolę więzi naturalnej jako tej, z której wypływa przekonanie wielu społeczeństw o wspólnym pochodzeniu całego narodu oraz budowanie wokół tego przekonania własnej mitologii<sup>13</sup>.

Max Weber zdefiniował naród jako grupę ludzi połączonych przekonaniem o wspólnocie pochodzenia, dążącą do uzyskania lub utrzymania niezależności swojego państwa. Za mniejszości narodowe uznać zatem należy grupy utożsamiające się z narodami mającymi własne państwa, a za mniejszości etniczne – grupy bezpaństwowe<sup>14</sup>.

Jak podkreśla Cezary Żołędowski, grupy nieposiadające własnego państwa, ale wyróżniające się poczuciem przynależności do innego narodu niż dominujący na danym terytorium, również nazywa się mniejszościami narodowymi. Zbiorowości te nie posiadają kraju postrzeganego jako ich ojczyzna, ale charakteryzuje je zbiorowe poczucie odrębności narodowej mimo zamieszkiwania w całości na terytorium jednego lub kilku państw<sup>15</sup>.

Jeśli przyjąć, za Ernestem Gellnerem, że za należących do jednego narodu uznawać możemy tych, co *uczestniczą w tej samej kulturze, przez którą rozumieć będziemy system*

<sup>11</sup> J. Sozański, *Ochrona mniejszości w systemie uniwersalnym, europejskim i wspólnotowym*, Warszawa 2002, s. 20.

<sup>12</sup> A.S. Hornby, *Oxford Advanced learner's Dictionary*, 2000.

<sup>13</sup> G. Babiński, *Etniczność: wartość i zagrożenia*, <http://www.znak.com.pl/eurodialog/ed/2/babinski.html>, wydruk z 2.05.2005.

<sup>14</sup> J. Sozański, *op. cit.*, s. 20–21.

<sup>15</sup> C. Żołędowski, *Białorusini i Litwini w Polsce, Polacy na Białorusi i Litwie. Uwarunkowania współczesnych stosunków między większością i mniejszościami narodowymi*, Warszawa 2003, s. 31.

*idei, znaków, skojarzeń, sposobów zachowania i porozumiewania*<sup>16</sup>, to w podobny sposób pojmować należy osoby stanowiące mniejszości narodowe lub etniczne, a granica różniąca oba pojęcia będzie w wielu przypadkach niezwykle elastyczna i płynna.

Warto zwrócić uwagę na rolę państwa w procesie kształtowania i utrwalania się świadomości narodowej jego obywateli. Wyróżnić można dwa podstawowe modele. W pierwszym państwo, czy odpowiadające mu struktury polityczne, tworzy przestrzeń polityczną i ekonomiczną, w ramach której rozwijają się więzi kulturowe i społeczne, a w ich konsekwencji powstaje homogeniczny naród. W drugim – społeczność, która bez względu na narzucaną koncepcję polityczno-ekonomiczną ukształtowała własną kulturę narodową, może funkcjonować w ramach państwa ze swej woli. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że dopiero od końca XVIII w. (a ściślej od zmian, jakie wprowadziła Wielka Rewolucja Francuska) w Europie nastąpiło utożsamianie się ogółu obywateli z państwem, jesteśmy w stanie sprezywać pojęcie *narodu*.

Współcześnie nie ma powszechnie uznawanej w stosunkach międzynarodowych definicji mniejszości. Taki stan rzeczy wynika głównie z faktu, iż narodowość jest wynikiem świadomości każdego człowieka oraz identyfikacji z jakimś państwem i jego spuścizną. Jest ona zatem odmienna w swym charakterze od obywatelstwa, które jest efektem regulacji prawnych obowiązujących na danym obszarze.

Ciekawe, iż dokumenty prawne posługujące się terminami *ochrona praw mniejszości* w żaden sposób nie precyzują tego pojęcia, na gruncie europejskim przyjęło zaś się mówić o *mniejszościach narodowych* lub *mniejszościach narodowych i etnicznych*. Przy czym termin *mniejszość etniczna* ma szerszy zakres znaczeniowy i zawiera w sobie pojęcie *mniejszość narodowa*<sup>17</sup>. Jak wspomniano wcześniej, wyodrębnianie pojęcia mniejszości narodowych z szerszego kontekstu mniejszości etnicznych jest wynikiem praktycznego podejścia wielu badaczy do tego tematu. Owo uporządkowanie obu terminów przez ich rozróżnienie pozwala na głębszą analizę procesów zachodzących wśród obu wyszczególnionych grup. Ci sami badacze jednocześnie podkreślają, iż rozróżnienie to jest czymś nienaturalnym, a nawet utrudniającym samoidentyfikację<sup>18</sup>.

W Polsce za oficjalnie istniejące mniejszości narodowe uznaje się: Białorusinów, Czechów, Litwinów, Ormian, Rosjan, Słowaków, Ukraińców i Żydów<sup>19</sup>. Za mniejszości narodowe nie są uznawani przedstawiciele państw Unii Europejskiej ani obywatele innych państw, którzy przybywają do Polski głównie w celach zarobkowych i nie zamierzają pozostać tu dłużej niż pięć lat. Nawet jeśli tworzą jakieś wspólnoty, to mają one charakter raczej towarzyski i cechują się swoistą tymczasowością i nieregularnością funkcjonowania, powstają bowiem niejako *ad hoc*, dla realizacji konkretnych celów (np. wspólne wyjazdy, spotkania świąteczne itp.).

<sup>16</sup> E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991, s. 16.

<sup>17</sup> S. Łodziński, *Ochrona praw osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych – perspektywa europejska*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce*, pod red. L.M. Nijkowskiego i S. Łodzińskiego, Warszawa 2003, s. 76–80.

<sup>18</sup> C. Żołędowski, *op. cit.*, s. 31–53.

<sup>19</sup> Tzn. te, które mianem „mniejszości narodowe” określa ustawa z 6.01.2005 r. *Informator Sejmowy*, *op. cit.*, s. 9–45.

We współczesnych teoriach odnoszących się do relacji etnicznych i narodowych oraz mających wpływ na kształt polityki mniejszościowej państw widoczne jest wyraźne zróżnicowanie między koncepcjami amerykańskimi a europejskimi<sup>20</sup>. Wynika to przede wszystkim z odmiennego kształtowania się struktury społecznej obu kontynentów oraz innych doświadczeń historycznych. W Europie o wiele mniej popularny niż w USA, Kanadzie czy Australii, jest model *pluralizmu kulturowego* (choć jego elementy możemy zaobserwować np. w Szwecji) czy ideologia tzw. *tygla narodów* (*melting pot*). Tradycje i historyczne doświadczenia europejskie wpłynęły raczej na powstanie różnych odmian koncepcji integracyjnych<sup>21</sup>, przy wyraźnym akcentowaniu konieczności zachowania indywidualizmu narodowego.

Pojęcie *pluralizmu kulturowego* często jest używane zamiennie z pojęciem *wielokulturowości*. W poniższej pracy określenia te będą się jednak pojawiały w odmiennym kontekście. *Pluralizm kulturowy* odnosić się będzie do społeczeństwa, w którym różne grupy etniczne, narodowe czy religijne funkcjonują niejako obok siebie, nie wchodząc ze sobą w żadne bliższe interakcje, a państwo, w którym zamieszkują, pomaga współtworzyć takie mechanizmy polityczne, prawne i społeczne, które pozwalają na równoprawną ich koegzystencję. *Wielokulturowość* zakłada konieczność interakcji poszczególnych grup mniejszościowych na wielu poziomach i w różnych dziedzinach życia społecznego, politycznego i gospodarczego. Rolą państwa zaś byłoby nie tylko zachęcanie do takich kontaktów, ale wręcz stwarzanie okazji czy ich inicjowanie<sup>22</sup>.

Próbując zatem przyporządkować elementy, dzięki którym łatwiej będzie definiować mniejszość, należy pamiętać przede wszystkim o: wyraźnej różnicy ilościowej grupy określającej się jako „mniejszość” w stosunku do grupy dominującej; samokategoryzacji, tj. wyraźnym samookreślaniu się danej grupy i podkreślaniu swej odrębności kulturowej, narodowej lub religijnej, a także dążeniu do zachowania odmiennej tożsamości.

Autorzy definicji oraz znawcy tematyki zwracają uwagę na fakt, że w przypadku przynależności do danej grupy społecznej (w tym konkretnej mniejszości) głos decydujący ma przede wszystkim jednostka. To ona sama decyduje o swojej tożsamości narodowej<sup>23</sup>. W tym kontekście winniśmy rozważać kwestię praw mniejszości narodowych i etnicznych. Pamiętać trzeba, że stopień świadomości narodowej samych mniejszości jest różny, tak jak różna jest ich liczebność czy też aktywność społeczno-polityczna.

Kolejnym zagadnieniem, które stało się w ostatnim czasie przedmiotem wielu badań i analiz, jest pojęcie asymilacji. Opisywane jest zwykle w kontekście problemów związanych z procesem przeobrażania się grupy mniejszościowej w integralną część społeczności do-

<sup>20</sup> Przykładem takich różnic są założenia badawcze: H. Kubiaka, *op. cit.*, J. Chlebowczyka, *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początku XX w.)*, Warszawa 1983; S. Huntington, *Kim jesteśmy? Wyzwania dla amerykańskiej tożsamości narodowej*, Kraków 2007.

<sup>21</sup> Ich wyraźny rozkwit w XIX wieku dał początek działaniom leżącym u podstaw tworzenia dzisiejszej UE.

<sup>22</sup> J. Mucha, *Wielokulturowość etniczna i nieetniczna*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”, 1999, zeszyt 14–15, s. 45.

<sup>23</sup> L.M. Nijakowski, *Status grup etnicznych oraz mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, pod red. L. Adamczuka, S. Łódzińskiego, Warszawa 2006, s. 143–170.

minującej. Rozkłada się ona w czasie, stanowi też pewną wypadkową wielu czynników. Elementy warunkujące asymilację występują w różnym stopniu i z odmienną intensywnością na każdym jej etapie. Oczywiście na pytanie, czym jest asymilacja, nie znajdziemy jednej odpowiedzi. Powstało wiele definicji tłumaczących to pojęcie, funkcjonują także różnorakie koncepcje, analizujące to zjawisko w określonym czasie po obu stronach Atlantyku. Oto teorie, które stanowią przykład odmiennego podejścia do tego zagadnienia na kontynencie europejskim i amerykańskim:

Według Hieronima Kubiaka asymilacja to proces wzajemnego przenikania się i zlewania, w wyniku którego po połączeniu się elementów co najmniej dwóch kultur powstaje nowy system społeczny<sup>24</sup>. Wyodrębnił on pięć podstawowych rodzajów asymilacji: dobrowolną, przymusową, kierowaną, narodową i państwową<sup>25</sup>.

Asymilacja dobrowolna jest świadomym decydowaniem jednostek lub grup o przejmowaniu cech typowych dla społeczności dominującej. Odwrotnie jest z asymilacją przymusową, będącą wynikiem przejmowania wzorców i wartości pod presją władz lub innych struktur organizacyjnych. Towarzyszy jej zwykle poczucie zagrożenia oraz strach przed dyskryminacją. Typ asymilacji kierowanej polega na działaniach instytucji państwowych, które przy pomocy środków prawnych, psychologicznych, religijnych i społecznych, a nawet wykorzystując wpływ mediów, stymulują proces adaptacji kulturowej mniejszości, a następnie homogenizacji całego społeczeństwa. Asymilacja narodowa i państwowa wyraża się w powstaniu nowych więzi pomiędzy mniejszością a społecznością dominującą, która zakłada istnienie poczucia lojalności wobec nowego narodu lub państwa.

Inną definicję podaje J. Chlebowczyk, który proces asymilacji postrzega jako wynik narzucania grupie mniejszościowej jakichś zachowań, w tym podejścia do kwestii językowych, które pozwalają na zaspokojenie jej potrzeb społecznych i psychologicznych<sup>26</sup>.

Istotny aspekt asymilacji podkreślili w swojej pracy Nathan Glazer i Dawid Moynihan, którzy założyli, że procesowi akulturacji podlegają pojedyncze osoby, a nie całe zbiorowości. W przypadku mniejszości możemy zatem mówić tylko o stopniu zasymilowania jej członków, a nie grupy jako całości. Na tej podstawie można określić podatność danej zbiorowości na procesy adaptacji kulturowej, prowadzące w konsekwencji do wtopienia się w społeczność dominującą<sup>27</sup>.

Odmienne procesy ten postrzega inny znawca zagadnienia – Milton Gordon<sup>28</sup>. Wyodrębnił on cztery główne etapy, jakie musi przejść każda asymilująca się zbiorowość, tj.: akulturację, asymilację strukturalną, asymilację osobowościową oraz asymilację obywatelską. Dopiero ta ostatnia powoduje całkowity zanik konfliktu pomiędzy mniejszością a społecznością przyjmującą. Model Gordona zakłada jednak pewną linearność czy wręcz statyczność tego procesu poprzez ujęcie go z perspektywy tylko dwóch grup: dominującej i adaptującej się. Nie tłumaczy, jak model ten miałby funkcjonować, gdy owa homogenizacja zachodzi jednocześnie w dwóch lub więcej grupach. Wyróżnił on także siedem rodzajów

<sup>24</sup> *Założenia teorii asymilacji*, pod red. H. Kubiaka i A.K. Palucha, Wrocław 1980, s. 97.

<sup>25</sup> H. Kubiak, *Adaptacja społeczno-kulturowa emigrantów polskich*, „Miesięcznik Literacki” 1975 s. 91.

<sup>26</sup> J. Chlebowczyk, *op. cit.*, s. 37.

<sup>27</sup> N. Glazer, D. Moynihan, *Beyond the Melting Pot – Revised 2nd Edition*, New York 1970.

<sup>28</sup> M.M. Gordon, *Assimilation In American Life: The Role of Race, Religion and National origins*, 1964.

asymilacji: amalgamacyjną, behawioralną, identyfikacyjną, kulturową, obywatelską, osobowościową oraz strukturalną<sup>29</sup>.

Asymilacja amalgamacyjna polega na zawieraniu małżeństw jedynie w obrębie własnej grupy etnicznej lub narodowościowej. Proces ten zachodzi zwykle wśród członków niewielkich liczebnie środowisk, których przedstawiciele są w znacznej części spokrewnieni. Asymilacja behawioralna cechuje się zanikiem działań dyskryminacyjnych. Typ identyfikacyjny wyraża się poczuciem przynależności i wspólnoty ze środowiskiem grupy dominującej. Czwartym typ – asymilacja kulturowa – polega na przejmowaniu wzorców kultury i akceptacji systemu wartości społeczności dominującej. Asymilacja kulturowa nazywana jest czasem także akulturacją. Typ asymilacji obywatelskiej odnosi się do sytuacji braku konfliktu pomiędzy grupą asymilującą się a władzą oraz promowanymi, przez dotychczasowych mieszkańców danego kraju, wartościami. Asymilacją osobowościową Gordon nazwał proces, który charakteryzuje się brakiem wzajemnych uprzedzeń pomiędzy grupami asymilującymi się oraz społeczeństwem dominującym. Ostatni rodzaj – asymilacja strukturalna – charakteryzuje się wchodzeniem przedstawicieli mniejszości w struktury społeczne grupy dominującej na każdym poziomie jej funkcjonowania.

Istnienie wielu teorii tłumaczących ten proces umożliwia wyłonienie kryteriów, które pozwalają na uchwycenie sedna zagadnienia. Nie stanowi tu żadnego kłopotu fakt, iż wiele z nich odnosi się bezpośrednio lub opiera na doświadczeniach społeczeństwa amerykańskiego. Zestawienie kilku wybranych pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących większości społeczeństw wielokulturowych.

Po pierwsze, niemal wszystkie teorie podkreślają, iż asymilacja to proces, który winien być rozpatrywany jako ciąg przemian, jakim podlega jednostka lub grupa społeczna. Po drugie, każda z definicji uwzględnia trzy podstawowe aspekty tego procesu: strukturalny, kulturalny i osobowościowy. Każdy z nich przebiega w różnym tempie. O ile bowiem zmiany strukturalne traktujemy jako względnie szybkie i możliwe do zauważenia już w jednym pokoleniu, o tyle zmiany osobowościowe należą do najbardziej skomplikowanych, a co za tym idzie, najdłużej trwających. Zakłada się, że do obserwacji tych ostatnich potrzeba przynajmniej trzech pokoleń<sup>30</sup>.

Ze względu na omawianą społeczność oraz zainteresowania autorki najistotniejszy dla badanych zjawisk będzie proces asymilacji kulturowej. Obserwować go można już w drugim pokoleniu emigrantów, gdyż to właśnie w tej grupie widoczne jest zderzenie kultur, a zatem i języka, kraju pochodzenia i kraju osiedlenia. Mówimy tu więc nie tylko o etapach asymilacji, ale również płaszczyznach, na których proces ten się uwidacznia. Powszechnie panująca homogenizacja kultury oraz wszechobecna globalizacja spowodowały, iż współcześnie winniśmy mówić raczej o asymilacji ekonomicznej, politycznej czy społecznej niż o samej płaszczyźnie jej występowania<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 121.

<sup>30</sup> *Założenia teorii asymilacji*, op. cit., s. 17–18.

<sup>31</sup> N. Glazer, *Kultura rozbita na czynniki pierwsze*, [w:] *Kultura ma znaczenie*, pod red. L.E. Harrison, S.P. Huntington, Kraków 2004, s. 329–344.



Wielu politologów, socjologów i ekonomistów<sup>32</sup>, pisząc o zmianach, jakim podlegają współczesne społeczeństwa, zwraca uwagę na to, że procesy migracyjne obserwowane w Europie, Ameryce czy Azji różnią się zasadniczo od podobnych ruchów obserwowanych jeszcze pięćdziesiąt czy sto lat temu. Ich najważniejszą cechą jest świadomość procesu asymilacji u osób wchodzących w nowe społeczeństwa oraz odmienny niż dotychczas stosunek do zagadnienia etniczności. Pozwalają im one na pewnego rodzaju selekcję wielu typowych dla zjawiska asymilacji elementów. Dzisiejsi emigranci sami decydują, jak szybko i na jakim poziomie odbywa się ich adaptacja oraz które cechy nowej kultury nie będą przez nich wcale akceptowane<sup>33</sup>. Identyfikacja z otoczeniem ma bowiem nie tylko pomóc im wykreować nową przestrzeń życiową dającą poczucie bezpieczeństwa, ale przede wszystkim pozwolić odnieść sukces, minimalizując możliwość poniesienia porażki.

Chcąc jednak mówić o procesie asymilacji jednostki, należałoby wyróżnić przynajmniej trzy podstawowe etapy, które zawierają się poniekąd w fazie asymilacji kulturowej społeczeństwa. Pierwszy z nich to etap tzw. monizmu etnocentrycznego, czyli ograniczenia się do kontaktów niemal wyłącznie w kręgu kultury własnego kraju. Kolejny to tzw. pluralizm kulturowy, polegający na przyswajaniu cech nowej kultury mimo dalszego pozostawania pod istotnym wpływem tradycji własnego kraju, oraz trzeci etap, czyli asymilacja pełna, tj. utrata cech kulturowych kraju pochodzenia mimo świadomości swojej przeszłości.

Asymilacja w sferze kultury polega na wzajemnym przenikaniu się kultur konkretnych społeczeństw oraz na przemieszaniu się istotnych dla nich wartości. Inna nazwa asymilacji kulturowej, przyjęta przez antropologów, to akulturacja. Określenie to uwypukla fakt, iż na tym etapie asymilacji grupa mniejszościowa lub jednostka staje się pełnoprawnym członkiem nowego społeczeństwa. Stąd międzynarodowe oraz wewnątrzpaństwowe uregulowania prawne dotyczą właśnie tej fazy asymilacji.

Na proces asymilacji wpływ ma także globalizacja. Jej wszechobecność powoduje, iż poza dotychczasowymi czynnikami stymulującymi zmiany społeczne mamy także do czynienia z nowymi zjawiskami unifikacji kulturowej. Jednym ze skutków procesów globalizacyjnych jest pojawienie się koncepcji wielokulturowego, międzykulturowego czy transkulturowego podejścia przedstawicieli państw (i samorządów) do zamieszkujących je społeczeństw<sup>34</sup>. Możemy zatem mówić nie tylko o upodabnianiu się mniejszości do kultury grupy dominującej, ale także o przejmowaniu wartości i tradycji uznawanych za powszechne dla członków globalnego społeczeństwa. Proces adaptacji przebiega zatem dwuwarstwowo: społeczność asymilująca się przejmuje elementy kultury typowe dla konkretnej społeczności dominującej oraz przyswaja zwyczaje i wartości typowe dla współczesnych społeczeństw zachodnich<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> Chodzi mi m.in. o prace: S. Huntingtona, *Kim jesteśmy? Wyzwania dla amerykańskiej tożsamości narodowej*, Kraków 2007; F. Fukuyamy, *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Poznań 2005; Z. Baumana, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006; A. Giddedensa, *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa 2006; M. Banasia, *Etniczność na sprzedaż*, Kraków 2005; G. Taran, *The Long, Slow Death of White Australia*, Melbourne 2005; *Mniejszości narodowe i etniczne w procesach transformacji oraz integracji*, pod red. E. Michalina, H. Chałupczaka, Lublin 2006.

<sup>33</sup> G. Mathews, *Supermarket kultury*, Warszawa 2005; Z. Bauman, *op. cit.*

<sup>34</sup> P.P. Grzybowski, *Edukacja europejska – od wielokulturowości ku międzykulturowości*, Karków 2007, s. 37–64.

<sup>35</sup> Szerzej na ten temat pisze Z. Bauman, *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika*, Warszawa 2000.

Obserwowane zmiany są przedmiotem badań wielu politologów, socjologów czy filozofów, a ich wpływ na życie codzienne wielu środowisk, w tym mniejszości, jest widoczny niemal na każdym kroku. Zmieniają się bowiem nie tylko systemy wartości, ale także język i religia. Z jednej strony pojawia się nowy typ społeczeństwa, którego poglądy i wartości są zbieżne, jeśli nie identyczne z tymi, jakie pojawiają się w innych grupach niezależnie od szerokości geograficznej, na jakiej się znajdują. Z drugiej jednak strony taki stan rzeczy stymuluje proces odradzania się dawnych więzi społecznych opartych na identyfikacji z lokalną społecznością oraz na potrzebie przynależności<sup>36</sup>.

## Ethnics and Assimilation on the both Sides of the Atlantic Ocean

### Summary

The article relates to the issue of differences in understanding assimilation both in European states and in the USA. Differences in the forming of European countries and USA together with different historical, political and social experiences influenced the way in which ethnic minorities are defined. However, comparison of these different viewpoints enables considerations of the following doubts: "Who is responsible for forming ethnic minorities?", "Why are they defined as ethnic?" or "How big is the influence of so called "dominant communities" on the process of assimilation of the members of ethnic minorities?"

---

<sup>36</sup> B. Dziemidok, *Globalizacja a kwestia tożsamości narodowej*, [w:] *Globalizacja i my. Tożsamość lokalna wobec trendów globalnych*, pod red. R. Piekarskiego, M. Grabana, Kraków 2003, s. 205.